

Sygn. akt XI Ka 1220/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Arkadiusz Śmiech (spr.)

Sędziowie: SO Elżbieta Kowalska

SO Elżbieta Daniluk

Protokolant: Małgorzata Dubiel

przy udziale Prokuratora Ireneusza Kuny

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2014 roku

sprawy W. F.

oskarżonego z art. 177 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Łukowie

z dnia 26 września 2013 roku sygn. akt II K 131/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze 400 (czterysta) złotych opłaty oraz 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

XI Ka 1220/13

UZASADNIENIE

W. F. oskarżona została o to, że w dniu 7 października 2008 roku w K., woj. (...) nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) nie zachowała ostrożności i zbyt późno przystąpiła do manewru hamowania i nie zatrzymała pojazdu widząc pieszą H. D., która rozpoczęła i kontynuowała przekraczanie jezdni w wyniku czego potrafiła pieszą powodując nieumyślnie uraz czaszkowo mózgowy skutkujący krwawieniem podtwardówkowym i podpajęczynówkowym oraz stłuczeniem mózgu i pnia mózgu które skutkowały jej zgonem, tj. o przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Łukowie wyrokiem z dnia 26 września 2013 r. oskarżoną W. F. uznał za winną dokonania zarzucanego jej czynu i za to na podstawie art.177 § 2 kk skazał ją na karę 1 (jeden) rok i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 i art. 70 § 1 pkt.1 kk warunkowo zawiesił wykonanie kary pozbawienia wolności na okres próby 5 (pięć) lata; na podstawie art. 71 § 1 kk orzekł karę grzywny w wymiarze 100 (sto) stawek dziennych przyjmując iż wysokość jednej stawki dziennej równa się 10 (dziesięć) zł; zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1500 (jeden tysiąc pięćset) złotych tytułem kosztów sądowych zwalniając ją w części od ich uiszczenia w zakresie wydatków, które przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Od wyroku tego apelację złożył obrońca oskarżonej.

Zaskarżając rozstrzygnięcie w całości zarzucił orzeczeniu;

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez:

1. uznanie, iż oskarżona naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez to, że kierując samochodem osobowym nie zachowała należytej ostrożności i pomimo możliwości obiektywnego zauważenia pieszej wchodzącej na jezdnię nie podjęła manewru hamowania a manewr obronny w postaci skrętu w prawo okazał się nieskuteczny w efekcie czego potrąciła znajdującą się na prawym pasie ruchu w pobliżu pobocza H. D. w sytuacji nie wskazania żadnej konkretnej reguły ostrożności naruszonej przez oskarżoną- jechała ona z prędkością administracyjnie dozwoloną, prawą stroną jezdni, obserwowała jezdnię- oraz z pominięciem okoliczności tego rodzaju, iż bezpośrednią przyczyną zaistnienia wypadku, będącego przedmiotem postępowania, było nagłe wtargnięcie pokrzywdzonej, zachowanie nieracjonalne i niemożliwe do przewidzenia w postaci wbiegnięcia pokrzywdzonej wprost pod nadjeżdżający pojazd oskarżonej, nie ustąpienie pierwszeństwa przejazdu oskarżonej, pomimo możliwości zaobserwowania jadących pojazdów, przekraczanie jezdni w miejscu niedozwolonym, przez co oskarżona nie dopuściła się jakiegokolwiek naruszenia przepisów ruchu drogowego i zasad bezpieczeństwa. Co więcej oskarżona nie była zobowiązana do zachowania szczególnej ostrożności i poruszając się zgodnie z przepisami prawa o ruchu drogowym zasadnie mogła oczekiwać prawidłowego zachowania pokrzywdzonej. Ponadto, gdyby pokrzywdzona nie przebiegała przez jezdnię podjęty przez oskarżoną manewr obronny okazałby się skuteczny. Manewr hamowania oraz manewr obronny skrętu w prawo w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie stanowią naruszenia reguł ostrożności, a irracjonalne zachowanie pokrzywdzonej i wtargnięcie pod pojazd wykluczyło możliwość przewidzenia jej zachowania, do czego zresztą oskarżona nie była zobowiązana.;

2. uznanie, iż oskarżona naruszyła zasadę ostrożności w postaci zbyt późnego rozpoczęcia hamowania w sytuacji gdy przepisy nie wprowadzają obowiązku bezwzględnego hamowania w każdej sytuacji na drodze, w szczególności gdy skuteczny jest manewr skrętu w prawo lub lewo i ominięcie przeszkody, przez co nie jest w ogóle możliwe naruszenie takiej zasady ostrożności;

3. uznanie, iż oskarżona jest winna zarzuczonego jej czynu, w sytuacji gdy poruszała się ona z prędkością administracyjnie dozwoloną, należycie obserwowała drogę a po zauważeniu wbiegającej wprost pod pojazd pokrzywdzonej podjęła instynktowny manewr obronny w postaci skrętu w prawo w celu ominięcia pokrzywdzonej. Oskarżona nie przewidywała i nie mogła przewidzieć wypadku z powodu irracjonalnego zachowania pokrzywdzonej a podjęty przez nią manewr znajduje się poza granicami winy w rozumieniu prawa karnego, ponieważ jest zachowaniem podświadomym i intuicyjnym przez co nie jest możliwe przypisanie oskarżonej winy;

4. uznanie, iż oskarżona jest winna zarzuczonego jej czynu na podstawie wywołanych w sprawie opinii biegłych, z których wynika, że w przypadku podjęcia manewru hamowania lub jechania na wprost oskarżona uniknęłaby uderzenia, w sytuacji gdy są to ustalenia dokonane na podstawie obliczeń matematycznych, bez uwzględnienia dynamiki sytuacji i konieczności podjęcia decyzji w ułamku sekundy a podjęty przez oskarżoną manewr obronny, w postaci skrętu w prawo był manewrem instynktownym co wyklucza możliwość przypisania oskarżonej winy, zarówno umyślnej jak i nieumyślnej;

obrazę art. 1 § 3 k.k. w zw. z art. 9 § 2 k.k. poprzez przypisanie oskarżonej popełnienia przestępstwa nieumyślnego określonego w art. 177 § 2 k.k. w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że nie przewidywała i nie mogła przewidzieć popełnienia przypisanego jej czynu. Występek z art. 177 § 2 k.k. wymaga naruszenia chociaż nieumyślnie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, a więc przewidywania albo możliwości przewidzenia nastąpienia skutku przestępnego. W niniejszej sprawie Sąd dopatruje się naruszenia przez oskarżoną zasady bezpieczeństwa w postaci zbyt późnego hamowania i wykonania błędnego manewru obronnego. Tymczasem oskarżona poruszała się z prędkością administracyjnie dozwoloną, obserwowała drogę i została zaskoczona nagłym wtargnięciem pokrzywdzonej na jezdnię, która wbiegła jej pod samochód. Ponadto

przepisy nie przewidują bezwzględnego obowiązku hamowania przed każdą przeszkodą jaka się pojawi na drodze, natomiast podjęcie decyzji o wykonanym manewrze obronnym jest zachowaniem instynktownym a więc takim, które nie może być rozważane w kategorii winy w rozumieniu prawa karnego. Sąd jedynie na podstawie matematycznych wyliczeń biegłych dochodzi do wniosku o nieprawidłowości manewru wykonanego przez oskarżoną skrętu w prawo i zasadności hamowania. Żaden człowiek w sytuacji w jakiej znalazła się oskarżona, stresowej, nieprzewidzianej, nagłej, w której w ułamku sekund należy podjąć decyzje nie wykonuje obliczeń matematycznych w zakresie drogi hamowania pojazdu i możliwości zatrzymania pojazdu przed człowiekiem, który nagle pojawił się na drodze, lecz działa odruchowo i intuicyjnie, co wyklucza możliwość uznania winy, zarówno umyślnej jak i nieumyślnej;

obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia art. 4,7,410 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oceny dowodów z opinii biegłych, z których jednoznacznie wynika, iż bezpośrednią przyczyną zaistnienia wypadku będącego przedmiotem postępowania było nagle wtargnięcie pokrzywdzonej a twierdzenia dotyczące możliwości uniknięcia wypadku w przypadku podjęcia manewru hamowania lub nie podjęcia żadnego manewru nie mogą się ostać, albowiem są to jedynie wyliczenia matematyczne nie uwzględniające dynamiki zdarzenia i konieczność podjęcia decyzji przez oskarżoną w ułamku sekundy. Sąd uznał jednak, że działanie oskarżonej stanowi naruszenie zasad bezpieczeństwa i jest zawinione.

Wskazując na powyższe wniósł o:

zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie oskarżonej względnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Łukowie II Wydział Karny. Wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przypisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje;

apelacja w toku instancyjnej kontroli prawidłowości zaskarżonego wyroku uznana została za niezasadną w stopniu oczywistym. Za taką oceną środka odwoławczego przemawiało to, że postawione w nim zarzuty, jak też przytoczona na ich poparcie argumentacja okazały się być całkowicie chybione. Niemniej jednak Sąd Rejonowy nie ustrzegł się pewnej nieprawidłowości. Nieprawidłowość ta jednak, z uwagi na kierunek zaskarżenia wyroku jedynie na korzyść oskarżonej, nie miała i nie mogła mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Przy poprzedniej instancyjnej kontroli rozstrzygnięcia Sąd odwoławczy uchylając wyrok i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania **wyraził zapatrywanie odnośnie poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych i ich oceny prawnej.** W uzasadnieniu swojego orzeczenia stwierdził, że ustalenia podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku są prawidłowe. Zakwestionował zasadność oceny prawnej zachowania oskarżonej skutkującej niesłusznym uniewinnieniem W. F.. **Przesądził na czym polegało naruszenie przez nią zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i wykazał istnienie związku przyczynowego między tym naruszeniem a skutkiem w postaci potrącenia pieszej** (vide uzasadnienie wyroku k. 419v.- 421 akt). Sąd Okręgowy uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania z uwagi na zakaz orzekania wyrażony w art. 454 § 1 k.p.k., zgodnie z brzmieniem którego **sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji.** Zapatrywanie Sądu odwoławczego było wiążące dla Sądu pierwszej instancji, ponownie rozpoznającego sprawę- art.442 § 3 k.p.k.

Wskazania i zapatrywanie, o których mowa są w pełni aprobowane przez skład orzekający Sądu odwoławczego dokonującego niniejszej kontroli instancyjnej, bowiem nie pojawiły się żadne nowe okoliczności, które podważałyby ich trafność.

W tym stanie rzeczy nie ma potrzeby ponownego przytaczania racji świadczących o winie oskarżonej, a wystarczy odesłanie do lektury uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego, o którym była mowa. W świetle tego co zostało powiedziane wyżej apelacja obrońcy kwestionująca winę oskarżonej musiała być pozostawiona bez uwzględnienia.

Prawidłowo dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia stanu faktycznego niestety nie znalazły swojego właściwego odzwierciedlenia w opisie czynu przypisanego oskarżonej. **Naruszenie zasad bezpieczeństwa przez oskarżoną polegało na nienależytej obserwacji sytuacji na drodze i zbyt późnym dostrzeżeniu pieszej, nieprawidłowo przekraczającej jezdnię.** Konsekwencją tej nienależytej obserwacji było dopiero zbyt późne przystąpienie do manewru hamowania i nie zatrzymanie pojazdu przed torem ruchu pieszej, która była obiektywnie widoczna. Zaskarżenie orzeczenia jedynie na korzyść oskarżonej wykluczyło możliwość uzupełnienia przez Sąd odwoławczy opisu czynu przypisanego, tak, aby w pełni odpowiadał on podstawie faktycznej wyroku i zawierał pełną treść kryminalną czynu, według przyjętej kwalifikacji prawnej. Niemniej jednak opis czynu przypisanego w zaskarżonym wyroku zawiera wszystkie elementy składające się na znamiona występkę spowodowania wypadku drogowego określonego w art. 177 § 2 k.k.

Zaskarżony wyrok jest również prawidłowy w części dotyczącej orzeczenia o karze.

Wymiar i rodzaj orzeczonej kary (pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, obostrzonej niewielką grzywną z mocy art. 71 § 1 k.k.) świadczy o tym, że Sąd pierwszej instancji miał w polu widzenia wszystkie najistotniejsze okoliczności decydujące o karze, w tym także te łagodzące (głównie znaczne przyczynienie się pokrzywdzonej do wypadku), we właściwych proporcjach je uwzględnił, czym sprostał wymaganiom dyrektyw sędziowskiego wymiaru kary przewidzianym w art. 53 k.k. Tym samym dolegliwość zaskarżonego rozstrzygnięcia nie razi swoją surowością w rozumieniu art. 438 kpt. 4 k.p.k., a tylko wówczas byłaby podstawa do korekty tej części wyroku na korzyść oskarżonej.

Mając na uwadze zaprezentowaną motywację, nie dostrzegając uchybień z art. art. 439 i 440 k.p.k., które należałoby uwzględnić z urzędu, Sąd odwoławczy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. orzekł jak w wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych za drugą instancję uzasadniają przepisy art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych oraz art. 636 § 1 k.p.k.